Katowice, dnia 21 czerwca 1931 r.

Konto P K. O. Katowice 305.330.

NA TROPIE

Nr. 1
Cena 30 groszy

Pismo wyprawy Harcerstwa Polskiego na Obozy Skautów Słowiańskich w Pradze.

Bracia Skauci całego świata!

Zaprosiliśmy Was do nas, aby się z Wami podzielić Radością i Dumą Dwudziestolecia istnienia dwuch potężnych filarów Słowiańskiego Ruchu Skautowego — Polskiego Harcerstwa i Czeskiego Junactwa

Dzieje minionych lat 20 okazują wspaniały udział naszego ruchu w tem cudownem tworzeniu się Nowego Świata, w którym uciśnione i prześladowane narody powstały do nowego, wolnego i szczęśliwego życia. Oby się najrychlej spełniło odzyskanie wolności także przez tych, którzy dotąd żyją pod obuchem tyranji obcej lub własnej, — oby sam duch ucisku i przemocy zniknął wygnany z tego świata!

Wierzymy, że wzniosłe zasady naszego ruchu muszą doprowadzić ludzkość do Lepszej Przyszłości, i wzywamy Was z naciskiem do współdziałania w Wielkim Dziele jej urzeczywistnienia.

Gromadzimy się oto w miłości braterskiej ze wszystkich krajów słowiańskich w tej pięknej Złotej Pradze i pragniemy, byście wszyscy wzięli udział w naszem czarownem kolisku dokoła wielkiego Ogniska Wiary i Nadziei.

A gdy później uda się nasza starszyzna do pierwszego słowiańskiego obozu instruktorskiego na terenie nowej Polskiej Szkoły Instruktorskiej na Buczu, jej myśli i uczucia zjednoczą się niewątpliwie w Żarliwem Pragnieniu Służenia Świętej sprawie przy wzajemnej pomocy wedle najlepszych sił swoich.

Czuwaj!

Przewodniczący Biura Skautek i Skautów Słowiańskich
(—) Dr. Tadeusz Strumiłło

Rozpoczynamy wspólną pracę, by w czasie obozu przygotowawczego zcementować całą wyprawę z kilkudziesięciu mało znanych sobie środowisk, stworzyć jednolitą całość. Wyprawa liczy przeszło 1500 uczestników, jest to cała chorągiew. Jedynie zgodna ofiarna praca wszystkich może zapewnić sprawie jej przeprowadzenie.

Pamiętajcie, że oczy świata słowiańskiego na nas będą zwrócone, że tworzyć będziemy po Czechach najliczniejszą grupę na zlocie. Ambicją każdej harcerki i każdego harcerza winno być — ***musimy wysoko nieść sztandar Polski.***

By tak było, nie wolno nam teraz stracić ani jednej minuty.

Czuwajcie i służcie Polsce i Harcerstwu!

(—) Jadwiga Lindnerówna
Komendantka Wyprawy Harcerek

***(—) M. Łowinski**, hm.*
Komendant Wyprawy Harcerzy.

Zgoda buduje — niezgoda rujnuje.

Wymiana kulturalna polsko-czeska.

Karlov Tyn.

Wymiana wartości kulturalnych pomiędzy Polską a Czechami posiada tysiącletnią tradycję sięga bowiem zamierzchłych czasów kiedy to wedle kronikarskiej zapiski księżniczka czeska, Dubrawka „ad Mesconem venit" w rok po przyjęciu przez Mieszka chrześcijaństwa, i kiedy Czech, św Wojciech, toż chrześcijaństwo poniósł dalej ku brzegom bursztynowego Bałtyku.

Pomostem czeskim płynie do Polski-neofitki wielka część tej rzeki, która niosła ze sobą w znamieniu krzyża cywilizację zachodnio-rzymską. Płynie ona naturalnem łożyskiem poprzez najdalej na zachód wysuniętą, słowiańską placówkę, kulturze zachodu przeto wcześniej przyswojoną i w tym swoim na wschód dalszym biegu przecieka poporzez najbliższą geograficznie, rasowo, językowo i historycznie polską miedzę.

Uczymy się także od Czechów w średniowieczu podstaw zachodniej oświaty we wszystkich tej oświaty gałęziach, posyłamy pierwsze ekspedycje naszych scholarzów na Uniwersytet Karola IV w Pradze do bursy, którą tam dla nich kazała posatwić królowa Jadwiga, a gdyśmy już tam wyszkolili nasz pierwszy profesorski zespół, tworzymy z praskiej podniety i praskich uczniów naszą Alma Mater Jagiellońską w Krakowie.

To jest wielowiekowa wymiana kulturalna, której nie powstrzymały ani powstrzymać mogły, spory i swary pograniczne, wojenne zajazdy Bolesława do Pragi i Wacława do Krakowa. Naturalny proces w sferze ducha rozwijał się swoją koleją, w tym pierwszym okresie ze strony Polski, jako cywilizacyjnie młodszej, przeważnie bierny, receptywny aż do XVI w., kiedy stajemy cywilizacyjnie na własnych nogach i już swoje własne możemy wytwarzać wartości.

I mogłaby się była wówczas rozpocząć nawzajem zrównoważona oscylacja kulturalnej wymiany pomiędzy obu narodami, poparta dynastyczną unją Jagiellońską Polski i Czech, gdyby skutkiem nieszczęsnego układu wiedeńskiego i wymarcia męskich potomków Władysława Jagiellończyka nie zasiadł na tronie św Wacława Habsburg, a wraz z tem nie rozpoczęła się era rozkładu ziem korony Wacława, zakończona na początku XVII wieku pogromem Białogórskim i zalewem germańskim, który zatopił ten kraj słowiański i pogrążył go w obcym odmęcie.

I dopiero pod koniec XVIII w zaczynają się z tych zgliszcz cudownym niemal sposobem wyłaniać zwolna odbudowywane podstawy nowych Czech, zaczyna się okres „odrodzenia" a zarazem zaczyna się polski rewanż za te cywilizacyjne długi, które zaciągnęliśmy w średnich wiekach u pobratymców.

Praca czeskich „budzicieli" językoznawców, etnografów historyków archeologów, prawników i poetów odbywa się przy niezmiernie wydatnej pomocy polskiej literatury „pięknej" i naukowej okresu Stanisława Augusta, pierwszych dziesiątków lat porozbiorowych i polskiego romantyzmu.

Przy polskiej pomocy Czesi wyzwalają się z preponderancji niemieckich wpływów, rozmiłowawszy się w poezji Karpińskich, Kniaźninów i Krasińskich próbują pisać własne utwory wierszowane (t. zw. „nowoczeska szkoła poetów") przy pomocy Historji Literatury Bentkowskiego i Słownika Lindego budują pierwsze własne kompendja piśmiennicze i leksykograficzne, na pracach polskich slawistów - archeologów zaprawiają się do własnej naukowej restytucji przeszłości naukowej; z polskiego impulsu zaczynają swe badania na polu staroczeskiego prawa, od Mickiewicza wreszcie uczą się pierwszych, wysokich i prawdziwie poetyckich lotów.

Oto są dwa wielkie momenty dziejowej „wymiany" polsko-czeskiej, dokonanej w najważniejszych chwilach życia obu narodów w Polsce, rozpoczynającej swój pochód w dzieje; i w Czechach, budzących się do tego pochodu po wiekowym letargu.

Obecnie, gdy oba narody odzyskały pełną moc stanowienia o sobie, historyczny proces wymiany wartości powinien być ustalony i poprowadzony programowo. Historja, nauczycielka życia, posiada w tym kierunku niektóre dyrektywy Przedewszystkiem jedną i, bodaj najważniejszą. że z kłótni i sporu zawsze wyciągał korzyść ten trzeci; że brak istotnego porozumienia najbliższych sobie narodów słowiańskich o wspólnie zagrożonej od zachodu i północy granicy powodował zawsze klęski a nawet katastrofę w Czechach pod Białą Górą w Polsce pod Maciejowicami, i że mimo rozdziału czasu istnieje pomiędzy utratą niepodległości jednego a drugiego narodu niewątpliwy związek przyczynowy; i że nic w działaniu tego związku przyczyny i skutku nie zmieniło się że więc bez wolnej Polski nie mogą się długo utrzymać wolne Czechy i **vice versa.**

Jest to prawda oczywista, oddawna stwierdzona i nieraz powtarzana a jednak z obu stron zbyt mało w czynie respektowana. Zapewne dlatego, że mimo tylu wspólnych, wiekowych nici, obie strony zbyt jeszcze są sobie psychicznie odległe.

Tę odległość zmniejszać, jest zadaniem wszystkich ludzi dobrej woli, przejętych szczerze ideą pacyfikacji świata. A zmniejszać możemy ją najsnadniej, gdy wzajemną wymianę duchowych wartości oprzemy na celowo i programowo przemyślanej pracy; gdy na tej drodze będziemy się nawzajem dopełniać w tem, co u obu narodów tworzy element pozytywnie humanitarny

Pokolenie młodych powinno potrzebę, a nawet konieczność tej pracy przedewszystkiem zrozumieć i całym swoim zapałem ją poprzeć.

W imię hasła: czuwaj! Czuwaj nad umocnieniem wspólnego progu twego domostwa i umacniaj ten próg dobrym, miłościwym wysiłkiem twego ducha!

Marjan Szyjkowski.

archiwum

Trochę szczegółów z geografji Czechosłowacji.

(Liczby w nawiasach oznaczają odpowiednie dane dla Polski).

Czechosłowacja posiada kształt wybitnie wydłużony· rozciągłość wynosi w kierunku równoleżnikowym około 900 km., w kierunku południowym od 300 na zachodzie do 70 i mniej na wschodzie. Wobec tego stosunkowo znaczna jest długość granic politycznych, 3385 km. (5536), z czego na granice z Polską wypada 920 km. Granice są przeważnie naturalne.

W tych granicach na obszarze 140 000 km² (388 000) mieszka wg. ostatnich danych oficjalnych 13 612 000 ludności (Polska w r 1921 27 177 000, obecnie około 31 000 000).

Zróżnicowanie powierzchni rozbija Czechosłowację na kilka odrębnych krain.

1. **Kotlina Czeska** otoczona jest ze wszystkich stron górami. Od półn.-wsch. zamykają ją Karkonosze i Sudety właściwe, od pół.-zach. Rudawy Czeskie, obfitujące w bogactwa mineralne od połd.-zach. lesiste, strojne pięknemi jeziorami Szumawy czyli Las Czeski, wreszcie od płd.-wsch. wzgórza Czesko-Morawskiej wierzchowiny, dochodzące jak nasze Łysogóry do 600 m., a ze względu na małą urodzajność gleby zwane popularnie Czeską Syberją.

Leżąca między wymienionemi górami kotlina czeska obfituje w bogactwa mineralne, a w szczególności w północnej swej części posiada bardzo żyzne gleby

Głównem miastem tej najcenniejszej części państwa czechosłowackiego jest **Praga,** stolica państwa.

Z innych miejscowości w kotlinie czeskiej należy wymienić **Pilzno,** jeden z centrów przemysłu żelaznego, również wojennego (Zakłady Skoda).

Karlove Vary (Karlsbad) słynna miejscowość kąpielowa, tak nazwane na pamiątkę Karola IV, leżąca w dolinie rzeki Ohrzy u stóp Rudaw.

Z historycznych miejscowości warto wspomnieć **Libice,** nad rzeką Łabą na wsch. od Pragi) ongiś siedziba niezależnego królewskiego rodu Sławnikowiców z którego pochodził św Wojciech i jego brat Radym-Gaudenty, pierwszy arcybiskup gnieźnieński (rok 1 000); **Husyniec** (na płn. od źródeł Wełtawy), skąd pochodził słynny reformator Jan Hus, osądzony przez sobór konstanteński, jako heretyk, a spalony na stosie w r 1415 z rozkazu cesarza Zygmunta Luksemburskiego; **Biała Góra,** blisko Pragi w kier płn.-zach., gdzie w czasie wojny trzydziestoletniej w r 1620 wskutek odniesionej klęski w walce z wojskami cesarskiemi Czechy utraciły niepodległość na przeciąg prawie 300 lat, **Cheb** (Eger, między Rudawami a Czeskim Lasem), gdzie w czasie owej wojny trzydziestoletniej został zamordowany słynny kondotjer Wallenstein, wreszcie **Sadowa** (i Königgrätz koło Łaby, na wsch. od Pragi), miejsce walki między Prusami i Austrją w r 1866, zakończonej utratą dotychczasowego przewodnictwa Austrji nad innemi państwami niemieckiemi na rzecz Prus.

2. Leżąca w dorzeczu rz. Morawy dopływu Dunaju, **Kotlina Morawska**, kraina żyzna i przemysłowa, stanowi b. ważne przejście (t. zw Brama Morawska) z Europy płn.-wsch. na nizinę węgierską i do krajów południowo-niemieckich. Główne m. kotliny **Berno** (morawskie) ma 299.000 mieszk. Między Bernem a rz. Morawą leży słynny zwycięstwem Napoleona nad wojskami austrjackiemi i rosyjsk. (2. XII. 1805 r.) **Sławków** (Austerlitz, „bitwa trzech cesarzy"). O 40 km. od Berna w t. zw Morawskiej Szwajcarji znajdują się przepiękne i fantastyczne jaskinie krasowe zwane „Macocha, pełne dziwów i niespodzianek, rzek podziemnych i jezior

3. Część **Niziny Śląskiej** (t. zw. Śląsk Opawski, część Śląska Cieszyńskiego) zamieszkują w dużej mierze Polacy stanowiąc tutaj zwartą masę ludności. Jest to kraj o bogatych pokładach węglowych (Zagłębie Karwińskie). Ważniejsze miasta: **Morawska Ostrawa** (114.000 ludn.), **Polska Ostrawa, Karwina** i rozdarty granicą **Cieszyn,** stara książęca siedziba piastowska.

4. **Góry Słowackie** obejmują południową część Zachodnich Karpat z licznemi drobnemi łańcuchami krystalicznemi, jak np. większa część Tatr Niżne Tatry, na południu porozrywane Rudawy

(Ciąg dalszy na str 7)

Psohlavci.

W zamierzchłych czasach granice Królestwa Czeskiego broniły gęste i nieprzebyte lasy, które z wierzchołków gór spływały daleko w głąb kraju. Gdy poczynając od XIII. wieku obcy koloniści zaczęli napływać ławą, nikły kolejno leśne ostępy Ostały się jedynie na zachodzie wielkie lasy Szumawy znajdujące się na granicy Bawarji. Nielicznych przejść i ścieżek bronił tam lud górski, śmiały i dorodny zwany Kodami. Nieznanego pochodzenia, byli oni jednak zawsze wierni Czeskim królom i ziem ich bronili nieustraszenie przed najazdem wrogich sąsiadów Za tę swoją dzielność i wierność otrzymali Kodowie wiele przywilejów pozwalających im cieszyć się zupełną wolnością w czasach pańszczyzny i władzy feodalnej. Kodowie szli do boju pod własnym sztandarem, na którym widniała psia głowa ich symbol. Stąd znani byli pod nazwą „Psohlawci" Psugłowcy

Aż nadszedł rok 1620, kiedy to upadła niepodległość Czech, a szlachta czeska wyginęła na Białej Górze. Represje obcej władzy które potem nastąpiły dosięgły i Szumawy Ziemie, należące dotąd do wolnych Kodów oddano jednemu z niemieckich senjorów który traktował jej dawnych właścicieli, jako swoich poddanych. Daremnie przez 60 lat Kodowie upominali się o swą wolność, daremnie przedkładali stare pergaminy zawierające ich przywileje. Dzięki swym wpływom senjor uzyskał dekret znoszący dawne przywileje Kodów i skazujący ich pod najbardziej surowemi karami na „wieczne milczenie" Nie chcieli się temu poddać, przywiązani do swej wolności górale, próbowali nadal uzyskać swe prawa na drodze sądowej, a gdy to zawiodło, porwali się do zbrojnego powstania, które jednak skończyło się dla nich okropnem upokorzeniem.

W pamięci narodu czeskiego pozostali jednak Kodowie wzorem bojowników o niepodległość i dlatego skauting czeski nawiązał do ich tradycyj, przyjmując za swe godło psią głowę.

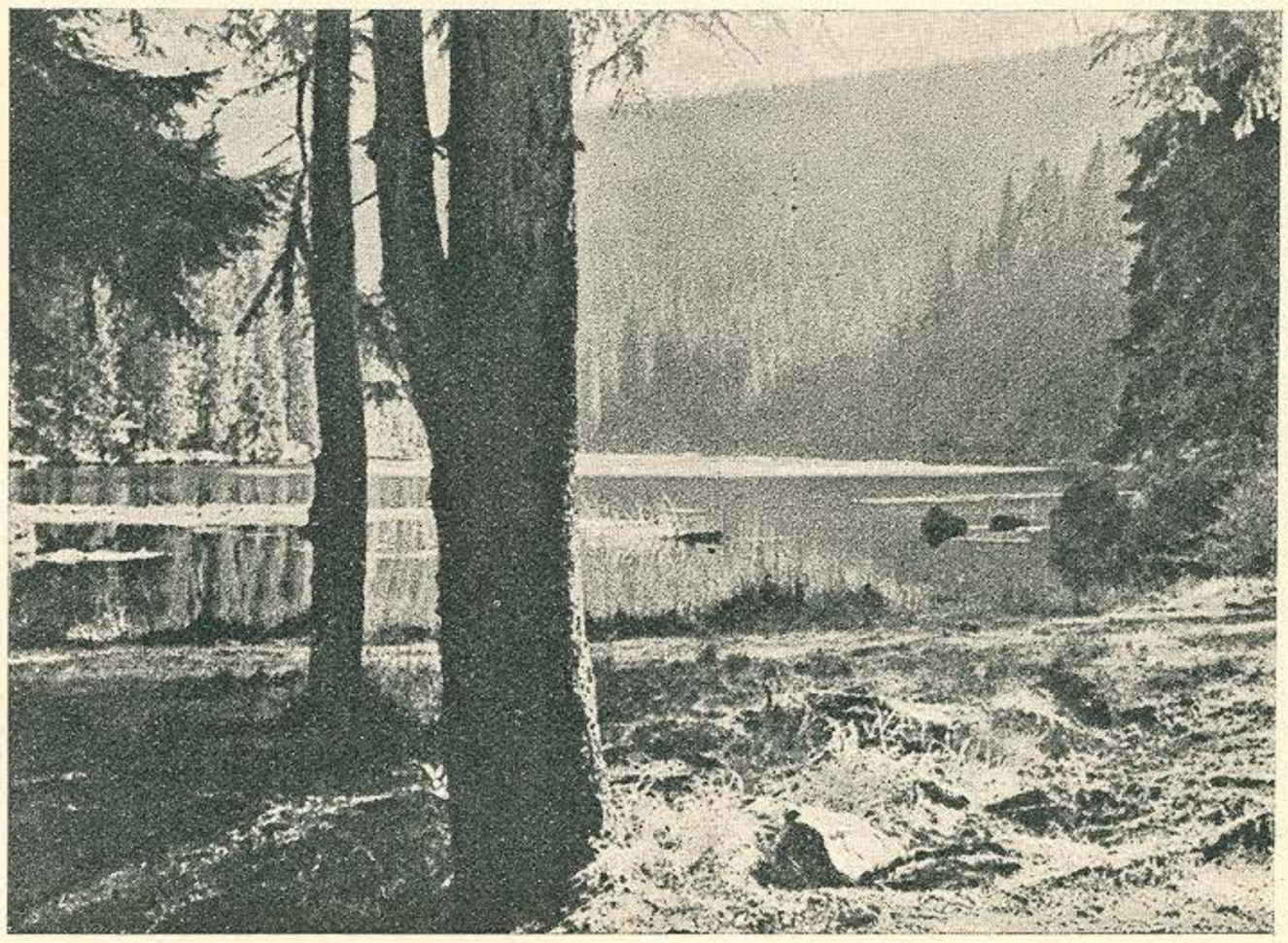

Lasy Szumawy

archiwum

Pierwsze kroki w Pradze.

W dniu 26 bm. pociągi nasze zajadą na główny dworzec Pragi, zwany Vilsonowo Nadraži. Tu nastąpi powitanie Wyprawy przez przedstawicieli Poselstwa Polskiego w Pradze z Ministrem pełnomocnym dr Grzybowskim na czele, oraz przez władze Svazu Junaku. Przed dworcem zwróci naszą uwagę piękny pomnik Wilsona postawiony przez naród Czeski jako objaw wdzięczności za rzucenie w świat tezy o prawie do samostanowienia narodów.

Cięższy bagaż odejdzie koleją aż pod samo miejsce Zlotu, na tak zwany Denisovo Nadraži, skąd autami zostanie przetransportowany do obozu. Wyprawa zaś uda się ulicą Hoovera w kierunku na Vaclavské Namésti, mijając po lewej stronie Teatr Niemiecki, a po prawej stronie park założony w miejscu dawnych wałów obronnych. Vaclavské Namésti, którem z kolei będziemy przechodzić, jest najpiękniejszym placem Pragi i zarazem główną jej arterją. Lekko spadzisty, zamknięty jest od góry Gmachem Muzeum narodowego ziemi czeskiej, gdzie również znajduje się Panteon z pomnikami sławnych mężów. Przed muzeum stoi wspaniały pomnik św Wacława na koniu. Tu prawdopodobnie odbędzie się defilada.

Skręcamy na Na Přikopé, jestto ulica nazwana tak od głębokiej fosy napełnionej wodą, która dawniej w tem właśnie miejscu dzieliła stare miasto od nowego. Po lewej stronie miniemy nowowybudowany Pałac Praski w którym mieści się Konsulat Polski. Po tej samej stronie ujrzymy Prašną Branę sięgającą 15 wieku, kiedy służyła na skład prochu. Obok

niej stał dwór Władysława Jagiellończyka, w miejscu którego obecnie znajduje się Obecni Dum, mieszczący wielką salę koncertową. W niej właśnie odbędzie się uroczysta akademja ku uczczeniu 20-lecia skautingu czeskiego.

Naprzeciw stoi dawny klasztor wspaniała budowla empirowa.

Mijamy plac Republiki, ulicę Rewolucji i wchodzimy na most Stefanika Słowaka, uczonego, a zarazem pierwszego ministra wojny Czechosłowacji. Z mostu rozciąga się wspaniały widok na Hradczyn, średniowieczny zamek królów czeskich, oraz na wzgórza, pokryte ogrodami. U wylotu mostu zobaczymy ruchome schody, po których, niestety tym razem nie przejdziemy

Przebywszy ulicę Belskeho ukaże się nam nowoczesna budowla t. zw Pałac Targów Praskich, gdzie mieści sie wystawa skautowa. Za pałacem ciągną się rozległe tereny pokryte pawilonami wystawowemi, które sąsiadują z Kralovaską Oborą, (zwierzyniec królewski) zwaną także Stromovką. Jestto jeden z najładniejszych parków praskich, gdzie rozłożą się szeroko Obozy Skautów Słowiańskich.

Dzieje stosunków politycznych polsko-czeskich.

Początki stosunków między Polską a Czechami nie dadzą się dokładnie odtworzyć ze względu na niezmiernie nikłe przekazy historyczne z 8-go i 9-go wieku.

Historja wrozstu państwa polskiego w potężne mocarstwo zaczyna się zręcznym manewrem politycznym Mieszka Pierwszego, który mając do wyboru możność przyjęcia chrześcijaństwa od Niemców lub Czechów woli wybrać tych ostatnich, jako pobratymczy i nie tak krwawo nawracający na nową wiarę naród. Małżeństwo jego zawarte z Dobrawą (Dąbrówką) jeszcze silniejszy zadzierzga węzeł przyjaźni między narodami, waśniącemi się poprzednio wielokrotnie o pograniczne dziedziny (Śląsk, Kraków, a może i Sandomierz).

Apostołami wiary chrześcijańskiej w Polsce są Czesi: św Wojciech, pierwszy patron Polski i jego brat Radym (Gaudenty), pierwszy arcybiskup gnieźnieński.

Z śmiercią Dąbrówki zrywają się przyjazne stosunki Polski z Czechami. Ambitni królowie: najpierw Bolesław Chrobry po nim Bolesław Czeski, starają się wszelkiemi środkami zrealizować plan wielkiego słowiańskiego państwa. W r 1003 Bolesław Chrobry zajmuje przejściowo całe Czechy i Morawy Po jego śmierci najeżdża Polskę Bolesław Czeski i chce ją złączyć pod metropolją Pragi w jedno z Czechami państwo. Plan udaremniają wrogo usposobieni do wielkości słowiańskiego państwa Niemcy, pamogając Kazimierzowi Odnowicielowi odzyskać tron i zreorganizować państwo.

Z tą chwilą polityczne stosunki polsko-czeskie przerywają się na blisko trzy wieki. W roku 1300 opanowuje ostatni z Przemyślidów Wacław II., Polskę i koronuje się na króla. Po jego śmierci (1305) utrzymuje się przez rok syn jego Wacław III. Ale gdy ten ginie z ręki mordercy, jednoczy Polskę rozbitą testamentem Krzywoustego Władysław Łokietek.

Tymczasem Czechy dostają się w ręce dynastji Luksemburgów stale wrogo występujących przeciw Polsce. Jan Luksemburski shołdował prawie cały Śląsk (1327), który Łokietek nie zdołał złączyć z Polską, a którego Kazimierz Wielki musiał się zrzec w Wyszehradzie dla uzyskania lepszego wyroku w sprawie pomorskiej, gdzie Jan wraz z Karolem Robertem węgierskim byli sędziami w sporze polsko-krzyżackim.

W r. 1410 hufiec czeski pod wodzą Jana Żiżki z Trocnowa bierze udział w bitwie pod Grunwaldem po stronie polskiej.

Ten fakt jest znamienny dla polepszenia stosunków polsko-czeskich. Bo chociaż władcy Czech Luksemburgowie w dalszym ciągu uprawiają swoją politykę zasadniczo antypolską, to ogromna część Czech, wrogo usposobiona pod wpływem nauk Husa do wszystkiego, co niemieckie, a więc i do Luksemburgów ofiarowuje koronę czeską Jagielle (1420), potem Witoldowi, który nawet wysyła do Czech w swoim imieniu Zygmunta Korybutowicza.

Jednak ze względu na niebezpieczeństwo husytyzmu grożące Polsce, zaniechano starań o tron czeski i przedsięwzięto energiczne kroki przeciwko szerzeniu się husytyzmu.

Dopiero Władysław, syn Kazimierza Jagiellończyka, zasiadł na tronie Czech (1471) i Węgier Gdy jednak jego syn i następca Ludwik Jagiellończyk zginął w bitwie z Turkami pod Mohaczem (nad

archiwum

Garść wiadomości o czeskich obozach reprezentacyjnych.

W centrum parku, tuż obok dawnych terenów Wystawy Targów Wzorkowych Pragi rozłożą się obozy reprezentacyjne poszczególnych Żup czeskich. Żupy, odpowiadające mniej więcej naszym Chorągwiom, wybrały najlepsze swoje drużyny, względnie złożyły specjalne reprezentacje z całej Żupy i budują obozy, z których każdy będzie miał jakiś specjalny charakter. Zacznijmy od Pragi. Oprócz obozu skautowego, będzie tutaj obóz Old Skautów, nazwany osadą starszych skautów Osada ta, obok normalnych namiotów, przygotowanych na obozowanie tak letnie jak i zimowe będzie miała wybudowaną wieżę obserwacyjną, ze stacją meteorologiczną i radjową. Żupa środkowoczeska wystawi obóz pod hasłem „wszystko z brzozy" Zobaczymy tam namioty różnych typów, krytą jadalnię, dzwoniczkę, krąg rady itp.

Skauci ruscy z Podkarpackiej Rusi urządzą swój obóz w formie wsi huculskiej. W środku obozu będzie postawiona typowa huculska koliba chysza. Obok koliby będzie studnia z żurawiem, do obozu wchodzić się będzie przez huculską bramę. Przy ognisku tego obozu zobaczymy tańce narodowe: kozaka, kołomyjkę, drkana, mietelicę i inne. Do tańców przygrywać będzie muzyka góralska. Wreszcie osobliwością tego obozu będzie wielka trąba owczarska długa na kilka metrów — trąbita.

Żupa Przemysława, postawi namioty na podstawach plecionych. Skauci narodowości węgierskiej, wystawią obóz ze wszystkiemi cechami ich narodowego charakteru. Osobny obóz Żupy Rusi Podkarpackiej zgromadzi w obozie wszystkie narodowości zamieszkujące tę prowincję a więc Rusinów Czechów, Węgrów, Słowaków

Centrala Skautów Katolickich Słowackich buduje własny obóz na ilość ok. 300 skautów. Specjalnie poświęcą się ci skauci budowie urządzeń potrzebnych do Nabożeństw Katolickich. Oprócz tego wezmą oni udział we wszystkich innych imprezach zlotu.

Żupa Telczyńska pokryje swoje budowle nakryciami z choiny Żupa Śląska wybuduje w obozie sztolnię (bramę w formnie wejścia do kopalni). Żupa południowoczeska, zużytkuje do budowy swego obozu tylko jedlinę i szyszki. Żupa Ołomuniecka wybuduje obóz w formie wsi chanackiej, przerowska zrobi podsady ze słomy, której użyje także do innych urządzeń obozowych.

Tak w ogólnym zarysie przedstawiać się będą obozy wzorowe Żup czeskosłowackich. Ale na tem nie koniec w obozach reprezentacyjnych znajdują się także obozy specjalne. A więc przede wszystkiem zaliczyć trzeba do nich obóz wodnych skautów Będzie on postawiony na palach w formie wsi zulusów

Czesi w międzynarodowym świecie sportowym zajmują w umiejętności jeżdżenia na kajakach I-sze miejsce. A tymi mistrzami kajaków są właśnie skauci Mają oni w Pradze swoją własną przystań wioślarską, rozporządzają własnemi kajakami, nic też dziwnego, że są oni chlubą czeskiej organizacji.

Dalej będzie tam obóz Leśnej Szkoły czesko-słowackiej i morawskiej, będą obozy reprezentacyjne przedstawicielstw zagranicznych, będzie wielki obóz najwyższych przedstawicieli organizacyj słowiańskich i biura skautów i skautek słowiańskich. Tu będą biura zlotu, główny maszt, tutaj skupi się całe życie Zlotowe.

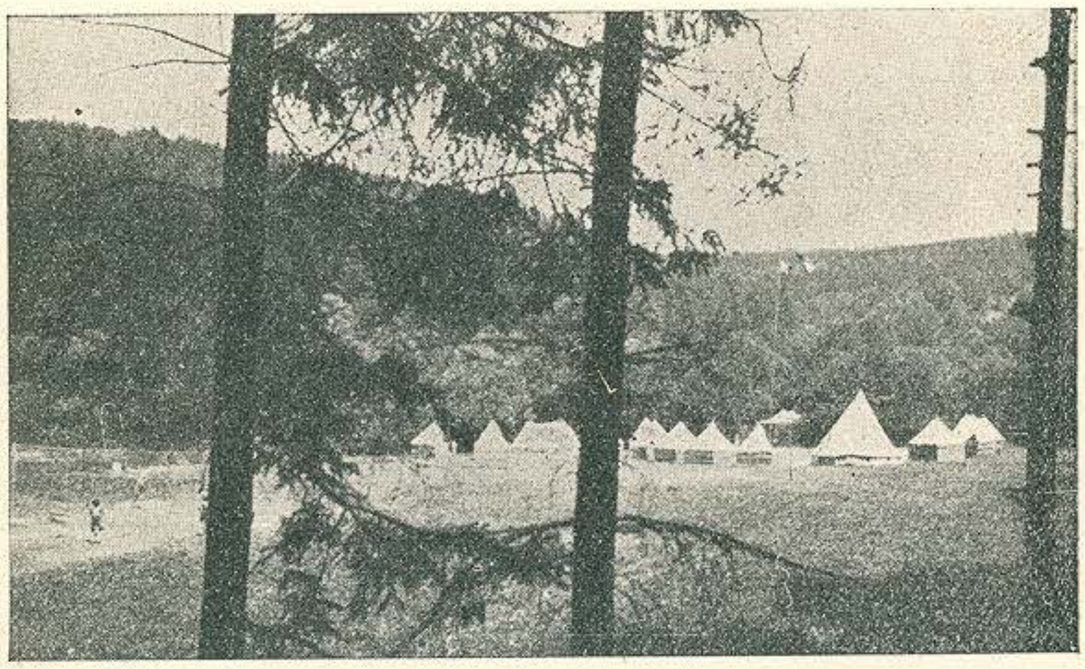

Obóz skautów czeskich.

*

W okolicy Pragi zwiedzimy między innemi· **Karlov Tyn,** zamek Karola IV pięknie odrestaurowany, zawierający muzeum. **Krzivoklad,** zamek Władysława Jagiellończyka. **Svatojanske Proudy,** wycieczka wodna obfitująca w piękne widoki. **Lamy,** letnia rezydencja Prezydenta Masaryka.

Harcerki obozują. Po długich i uciążliwych staraniach nadeszła depesza, że harcerkom przyznano miejsce na obóz. Skautek czeskich weźmie udział w Zlocie według naszych informacyj tylko 200 i to nie wszystkie będą obozować.

Dunajem, w r 1526), tron czeski dostał się w ręce Habsburgów Śląsk, shołdowany w XIV w. przez Czechy stał się również własnością Habsburgów, więc dalsze dzieje tej starej prastarej dzielnicy, nie należą już do historji stosunków polsko-czeskich na czas dłuższy

Dopiero w okresie „Wiosny narodów" w r 1848 ożywiły się stosunki między narodem czeskim a polskim. Wspólne dla znajdujących się w niewoli narodów słowiańskich niebezpieczeństwo germanizacji skłoniło w tym okresie górnych nadziei do porozumienia się przedstawicieli świata słowiańskiego i do zwołania Kongresu Słowiańskiego (w Pradze 31 maja).

Do prozumienia jednak nie doszło z powodu różnicy zasadniczej zdań Polacy chcieli odbudowania Ojczyzny a nie zamykania się w ramach państwa rosyjskiego, tembardziej niemieckiego, jakim była Austrja Czesi pragnęli tylko przeobrażenia Austrji w państwo związkowe.

W okresie wspólnej niewoli stosunki z Czechami Polaków żyjących w Austrji, były zawsze poprawne... Od Polaków zajmujących stanowiska polityczne w rządzie austrjackim, wychodziły usiłowania, by Czechom zapewnić żądane przez nich gwarancje praw językowych i narodowych. Odrzucali Polacy czynione im kilkakroć propozycje, b. korzystne co do wzmocnienia ich stanowiska narodowego w Galicji, byle się zgadzali poprzeć rządy centralistyczne przeciw Czechom; za taką cenę nie chcieli.

W okresie Wojny Światowej Czesi wystąpili zdecydowanie po stronie koalicji. Żołnierze czescy w armji austrjackiej, ożywieni nienawiścią do swych ciemiężców i dążeniem do wolności, stale i systematycznie, narażając się na najcięższe kary rozstrajali tę armię. Całe pułki czeskie przechodziły na stronę rosyjską. W obrębie wojsk koalicyjnych tworzą się korpusy czeskie, podobnie jak polskie zwane legjonami. Dyplomaci Masaryk, Benesz, Stefanik, Durich propagują sprawę czeską w rządach wszystkich państw koalicyjnych. Masaryk nie zapomina i o Polsce, przypominając w państwach Ententy i o jej prawie do niepodległości.

Z chwilą uzyskania niepodległości przez Polskę i Czechy stosunki między oboma państwami bardzo się pogorszyły. Dwukrotnie, w latach 1919 i 1920, wykorzystując ciężką sytuację w jakiej znalazła się Polska zajęli Czesi, najpierw przejściowo, później zaś w drodze dyplomatycznej na stałe, Śląsk Cieszyński.

Bardzo naprężone od tego czasu stosunki między oboma państwami złagodziły się dopiero w kilka lat później, gdy naród czeski postarał się aby eksportowane z Szwajcarji zwłoki Sienkiewicza przewieziono przez Czechosłowację, a uzyskawszy to, oddał im wspaniały hołd.

archiwum

Trochę o języku czeskim.

WYMOWA.

W języku czeskim są samogłoski krótkie i długie. Długość oznacza się kreską nad samogłoską. Długość samo głosek należy uwydatnić przez nieco dłuższe wymawianie. W języku czeskim należy skrupulatnie rozróżniać h od ch. H wymawia się jak w języku niemieckim w słowie haben, ch należy wymawiać twardziej niż w języku polskim. H odpowiada polskiemu g.

Akcent pada zawsze na pierwszą sylabę. Jeżeli przed wyrazem stoi przedimek, akcentuje się ten przedimek.

Pozatem wymawia się

č cz
š sz
ř rz
ž ż
ň ń
v w
ď dj (odpowiada polskiemu dź)
ť tj (odpowiada polskiemu ć)
ů ó
ó długie o, nie ó
jestem jsem (= jestem).

W rozmowie z osobą obcą używa się w języku czeskim drugiej osoby liczby mnogiej (vy), orzecznik przymiotny jednak kładzie się w liczbie pojedyńczej. Np. pol. „Niech Pan będzie tak łaskaw" czes. „Buďte tak laskav" Do mężatek mówi się „milostpaní" „milostivá paní" do panien „slečno" Np. pol. „Gdzie Pani była" czes. „Kde jste byla, milostpaní" (do mężatki), „Kde jste byla, slečno" (do panny).

Skauci czescy mówią do siebie ty Tytułują się „Bratře" (druhu) i „Sestro" (druhno).

Apteka lekárna
bagaż zavazadla
chłopiec chlapec, hoch
czapka (rogatywka) čepice
dworzec kolejowy nádraží
dzielnica čtvrt
kapelusz — klobouk
kobieta žena
koc (kołdra) pokrývka
koronka krajka
krajka, krawat — kravat
laska hůl
(láska znaczy miłość)
maszt stožár
menażka šálek
mężczyzna muž
miotła koště
nabożeństwo bohoslužby
namiot stan
napalić (w piecu) zatopiti
nożyczki nůžky
nóżki nožičky
obóz — tábor
piec — kamna
plecak — bátoch
plac náměstí
sklep obchod
skóra kůže
spodnie kalhoty
szpital nemocnice
zegarek hodinky

ROZMOWY

Cześć, czołem	Nazdar!
Czuwaj!	Buď připraven!
Przepraszam bardzo.	Odpusťte, prosím!
Proszę.	Promiňte!
	Prosím.
Niech Pan będzie tak dobry	Buďte tak laskav!
Czego Pan sobie życzy?	Co (čeho) si přejete?
Do widzenia!	Na shledanou!
Proszę Pana, którędy się dostanę na ulicę X?	Prosím vás, kudy se dostanu do ulice X?
Proszę Pana, dokąd prowadzi ta droga?	Prosím Vás, kam vede tato ulice?
Jak się nazywa ta ulica?	Jak se jmenuje tato ulice?
Proszę o znaczek dwukoronowy	Prosím o známku dvoukorunovou.
Proszę o kartę pocztową.	Prosím o korespondenční Lístek.
List polecony	Doporučený dopis.
Przekaz pocztowy	Poštovní poukázka.
Ile to kosztuje?	Co to stojí?
Proszę mi to zapakować.	Prosím, zabalte mi to.
Gdzie jest przystanek tramwajowy?	Kde je zastávka elektriky?
Panie konduktorze, gdzie mam wysiąść?	Pane průvodčí, kde vystupují?
Proszę się przesiadać.	Prosím přesedati.
Proszę o bilet trzeciej klasy do Pardubic.	Prosím o lístek třetí třídy do Pardubic.
Poczekalnia III klasy	Čekárna III třídy
Kasa.	Pokladna.
Wyjście.	Východ.
Wejście.	Vchod.
Pociąg osobowy	Osobní vlak.
Pociąg pośpieszny	Rychlík.
Rozkład jazdy	Jízdní řad.
Dla niepalących.	Pro nekuřáci.
Dla kobiet.	Pro ženy

Vaclavske Náměsti,
główny plac „Złotej Pragi"

Sprostowanie.

Rozeszły się w Pradze pogłoski, jakoby wyprawa harcerzy polskich była subwencjonowana przez rząd polski, kwotą ½ miljona kč.

Powyższa wiadomość nie ma żadnej podstawy i jest fałszywą, to też gdy usłyszycie, że ktoś ją potwarza, prostujcie jako nie polegająca na prawdzie.

archiwum

Trochę szczegółów z geografji Czechosłowacji.

(Dokończenie ze str. 3)

Słowackie. Leży tu najwyższy punkt całej Czechosłowacji, tatrzański Garłuch, 2663 m. Krainy nad rzeką Kisucą (okreg Czadecki, Orawą (Orawa) i Popradem (Spisz) zamieszkałe są w większości przez ludność polską. Góry Słowackie są naogół słabo zaludnione, chociaż w Rudawach znajdują się dość obszerne złoża rudy żelaznej. Koło rz. Hernad leżą **Koszyce,** gdzie w r 1374 za uzyskanie prawa do tronu polskiego dla jednej ze swych córek Ludwik, król Węgier, nadał szlachcie przywilej, zwalniający ją od podatków, prócz 2 groszy z łanu.

5. Na płd.-zach. od Gór Słowackich, w dorzeczu dolnego Wagu leży część **Małej Niziny Węgierskiej,** kraj wybitnie

rolniczy z miastem **Bratysławą** (dawniej Preszburg, 93.000 ludn.).

6. Również rolniczą jest część **Wielkiej Niziny Węgierskiej** u stóp Karpat Wschodnich. Tu na podgórzu nad Cisą leży miejscowość Huszt, gdzie odbywał się sąd nad legjonistami z brygady Hallera, których schwycono przy przechodzeniu brygady przez front na Ukrainę (luty 1918 r.).

7 Południowe zbocza **Wsch. Karpat**, ubogie, lesiste, zamieszkałe przez ludność ruską, dochodzą w szczycie Howerli do 2050 m. Do Polski prowadzi szereg wysoko położonych przełęczy, m. i. przełęcz Pantyr, słynna walkami II brygady legjonów w r 1914—15.

*

Pod względem hydrograficznym należy Czechosłowacja do dwu zlewisk Bałtyckiego (Kotlina Czeska leżąca w dorzeczu Łaby Śląsk w dorzeczu Odry oraz Spisz w dorzeczu Wisły) i Czarnomorskiego (reszta krain leżąca w dorzeczach dopływów Dunaju).

*

Kotlina Czeska ma klimat znacznie łagodniejszy od Warszawy z mniejszą ilością opadów rocznych. Jednak góry otaczające kotlinę mają klimat znacznie surowszy a również im bardziej na wschód, tem klimat nabiera cech ostrych i kontynentalnych.

Cały obszar Czechosłowacji, szczególniej zachód, przecięty jest dużą ilością linji kolejowych (13.500 km.) sieć kolejowa w porównaniu z Polską jest przeszło dwukrotnie gęstsza. Podobnie posiada Czechosłowacja przeszło trzykrotnie gęstszą sieć dróg bitych, natomiast ze względów zrozumiałych b. nikłą sieć dróg wodnych, 744 km. (16.389).

*

Ludność Czechosłowacji wg. spisu z r 1921 przedstawiała się narodowościowo, jak następuje:

Czechów 6.500.000 (a więc mniej niż 50%), Niemców 3.000.000, Słowaków 2.000.000, Węgrów 750.000, Rusinów 450.000, Żydów 180.000, Polaków 138.000 Razem dokładnie 13.612.000.

Jeżeli jednak będziemy uważali za Żydów wszystkich, którzy się przyznali do wyznania mojżeszowego, to musimy powiększyć ich liczbę do 350.000.

Liczbę Polaków obliczamy na podstawie źródeł polskich na conajmniej 180.000. Urzędowe spisy czeskie zaliczają bowiem Polaków często tendencyjnie do Słowaków, „Ślązaków" (!) lub „innych".

Wg. wyznań ludność dzieliła się, jak następuje (zaokrąglono w miljonach): rz. katolików 12, ewangelików 1, greko-katol. 0,6, zwolenników kościoła nar 0,5, wyznania mojżeszowego 0,35.

Na 1 km² przypada ogółem 97 mieszkańców (70), jednak na Śląsku aż 152 a na Rusi Podkarpackiej tylko 48.

Przyrost roczny wynosi 8,1 na tysiąc (15,9), to znaczy rocznie przybywa około 110 tys. ludności (450).

Przeszło 40% ludności zajmuje się rolnictwem (65), 37% górnictwem i przemysłem (14), 10% handlem i komunikacją (10).

Tylko 10% ludności mieszka w miastach (25).

Kultura materjalna ludności stoi wysoko, o czem świadczy choćby tylko ten jeden przykład z początkiem roku 1929 zaopatrzonych było w energję elektryczną 37% ogółu gmin, a wogóle sieć elektryczna zaspakaja 66% ludności.

Kultura umysłowa również wysoka. Analfabetów w całem państwie jest tylko 7%, jednak w Słowaczyźnie 25%, a na Rusi Podkarpackiej 70%. Czechosłowacja posiada 4 uniwersytety (w Pradze, Bernie i Bratisławie oraz niemiecki w Pradze) i 4 politechniki (w Pradze i Bernie, w obu miastach również i niemieckie).

*

W chwili rozpadnięcia się Austro-Węgier ogłosili Czesi niepodległe państwo (Republika Ceskoslovenska), przyłączając do niego na mocy późniejszych traktatów Słowaczyznę i Ruś Podkarpacką, a 28. VII. 20 r i część Śląska Cies., Oraw i Spisza..

Traktat o mniejszościach narodowych nałożył na Czechosłowację obowiązki i w stosunku do mniejszości polskiej. Jednak konstytucja państwa stopniuje prawa poszczególnych narodowości wg. % danej miejscowości w okręgach administracyjnych.

Traktat wersalski udostępnił Czechosłowacji pozbawionej dostępu do morza komunikację po umiędzynarodowionych rzekach Łabie i Odrze i wydzierżawienie na „99 lat" części terytorjów portowych w Szczecinie i Hamburgu.

Czechosłowacja jest rzeczpospolitą o ustroju parlamentarnym, z sejmem dwuizbowym.

Pod względem administracyjnym Czechosłowacja jest podzielona na stolicę i 22 „żupy".

Położenie Czechosłowacji nie jest korzystne ze względu na b. wydłużony a więc trudny do obrony kształ kraju, brak dostępu do morza i dużą ilość mniejszości narodowych. Jednak granice są przeważnie naturalne, a położenie nad Dunajem i Łabą pozwala skierowywać eksport naturalnemi drogami we wszystkie strony Europy, a więc przy ustaleniu się pokoju w Europie Czechosłowacja ma wszelkie dane bujnego wewnętrznego rozwoju państwa.

Następujące delegacje zagraniczne zgłosiły swój udział w Zlocie Praskim. 1 400 Polaków 600 Jugosłowian, 50 Bułgarów, 30 Francuzów, 3 Węgrów, 30 Anglików, dalej Rumuni i Rosjanie (emigranci) Łotysze i Litwini. Z drużyn żeńskich przyjedzie 350 Polek, 15 Irlandek, 3 Angielki, 1 Kanadyjka i Jugosłowianki.

Przyjeżdżamy do Pragi 26-go bm. pociąg I. — godz. 9,40, II. godz. 10. Kwatermistarze wyjeżdżają o dzień wcześniej. Powracamy pierwszy pociąg odejdzie z Pragi dnia 2 lipca wieczorem, rano przybywa do Morawskiej Ostrawy. Pociągiem tym wyjeżdżają uczestnicy którzy udają się na piesze wycieczki po Czechosłowacji. Pociąg z cięższym bagażem odejdzie do Skoczowa, gdzie będzie oczekiwał wracających z wycieczek harcerzy Drugi pociąg odejdzie w dniu 3 lipca, zatrzyma się w dniu następnym w Pardubicach, gdzie zwiedzimy wystawę wychowania fizycznego. Stamtąd udamy się wprost na poświęcenie Bucza.

Ważniejsze osobistości. Na zlot przybędą: Hubert Martin, dyrektor Międzynarodowego Biura Skautowego w Londynie, T Strumiłło, przewodniczący Biura Skautów Słowiańskich, F Molnar komisarz zagraniczny skautów Węgierskich, Pantiuckoff, Naczelny Skaut Emigracji Rosyjskiej.

archiwum

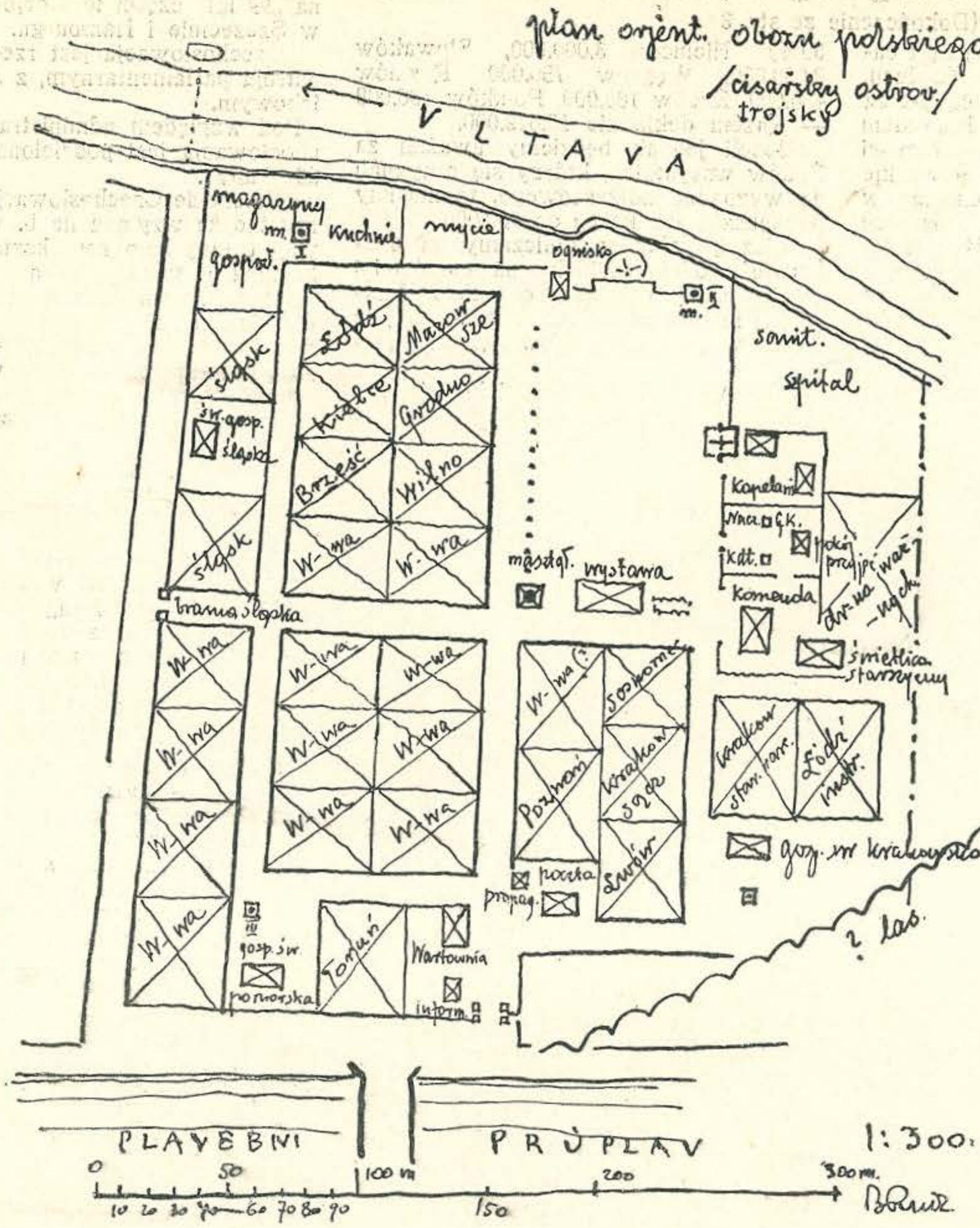

Plan obozu polskiego Harcerzy

Wycieczki techniczno - gospodarcze w Pradze.

Celem wyzyskania pobytu w Czechosłowacji do wszechstronnego poznania życia tego kraju, a w szczególności celem zaznajomienia się z życiem gospodarczem czeskiem. Komenda wyprawy pragnie zorganizować szereg wycieczek do różnych objektów gospodarczych w Pradze.

W wycieczkach tych będą mogli wziąć udział instruktorzy (rki i harcerze(rki) starsi ponad lat 17, przyczem wobec jednoczesności tych przedsięwzięć każdy chcący wziąć w nich udział musi wybrać jedną grupę i do niej się zgłosić.

Wycieczki odbędą się w czasie wolnym od pokazów polskich, i obejmą następujące grupy:

1. grupa rolnicza (organizacje rolnicze, spółdzielnie, fermy rolnicze).
2. Grupa przemysłowa.
3. Grupa budowlana (budownictwo mieszkaniowe, budownictwo publiczne miejskie).
4. Grupa inżynieryjna (budowa mostów, drogi i ulice, budownictwo wodne, regulacja Wełtawy budowa zakładu wodno-elektrycznego).
5. Grupa handlowa (organizacja handlu, zakłady handlowe).
6. Grupa oświatowa (organizacja oświaty, zakłady oświatowe).
7 Grupa akademicka (wyższe uczelnie w Pradze, organizacje akademickie samopomoc i pomoc społeczeństwa).
8. Grupa kobieca (instytucje i zakłady naukowe żeńskie, gospodarstwa domowe).
9. Grupa opieki społecznej (organizacje opieki społecznej i zakłady opieki społecznej).

Zgłoszenia do powyższych grup wycieczkowych składać należy zaraz do Komendy Wyprawy Wydział Propagandy

W zgłoszeniu należy podać nazwisko i imię, wiek, stopień harcerski, lub instruktorski, przydział obecny, przydział w Wyprawie, zawód, grupa wycieczkowa.

Poszukuje się druhów, znających języki i z odpowiedniem przygotowaniem fachowem na kierowników grup wycieczkowych.

Starsi harcerze! Skorzystajcie z tej okazji bliższego poznania życia gospodarczego Czechosłowacji.

Czuwaj!

Członkowie K. P. H. jadą także. Są oni zorganizowani w osobną grupę, którą poprowadzi przewodnicząca Zarządu Oddziału Śląskiego, dhna Wanda Jordanówna.

Marsz propagandowy przez Katowice i ognisko z pokazami harcerskiemi na boisku Sparty odbędzie się w dniu 24 czerwca rb.

Siatki własnego wyrobu będą stanowiły posłania wszystkich uczestniczek Śląskiej drużyny zlotowej.

Skarbnik duch kopalni, jest totemem jednego z zastępów żeńskiej drużyny Śląskiej. Wykonany jest według starych legend górniczych.

Harcerze filateliści uwaga. Pocztowa stampila „Tabory Slovanskych Skautu" widnieje na wszystkich listach wychodzących z Pragi.

*

Wiadomość z ostatniej chwili!

Jak się dowiadujemy, Przewodniczący Związku Harc. Polsk. dr M. Grażyński zapowiedział swój udział w Obozach Skautów Słow w dniach 28 i 29 czerwca.

archiwum

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego listem okólnym z dnia 16 czerwca 1931 r poleciło wszystkiem drużynom szerzeniu propagandy cukru, oraz ogłosiło konkurs z licznemi nagrodami za wywiady, pogadanki i występy propagujące spożycie cukru. W związku powyższym listem umieszczamy poniżej materjały, które niewątpliwie dopomaga drużynom w pracach konkursowych.

Wymieniony list okólny umieszcza „Na Tropie" w numerze z dnia 25 czerwca br na str 16.

Propaganda za spożyciem cukru.

Nie mam bynajmniej zamiaru przekonywać Was, że „cukier krzepi", bo napisy tej treści widzicie na wszystkich stacjach kolejowych naszego Państwa, ani o tem jak doniosłą rolę spełnia cukier w organiźmie. Wiecie o tem wszyscy i może więcej odemnie potrafilibyście powiedzieć na ten temat. Zdajecie sobie też pewno doskonale sprawę z konieczności wzmożenia spożycia cukru choćby ze względu na obecne położenie gospodarcze przemysłu cukrowniczego, dającego pracę dziesiętkom tysięcy pracowników chcielibyście zapewne głośno krzyczeć „spożywajcie cukier", a może nawet już próbowaliście na własną rękę propagować wzmożenie jego konsumcji i spotkaliście się z niepowodzeniem. Z lękiem więc i niedowierzaniem patrzycie na obecną akcję. Tym nieśmiałym i niedowiarkom, wątpiącym i niezdecydowanym chcę podać pomocną rękę, zachęcić do natychmiastowego rozpoczęcia planowej akcji i podać parę wskazówek jak taką propagandę organizować należy

Najpierw rzecz zasadnicza wierzyć w społeczną wartość rozpoczętej akcji, nie zrażać się uszczypliwemi docinkami i bagatelizowaniem Waszych wysiłków przez otoczenie, rozpoczętą pracę doprowadzić do końca a w ostatnim dniu sprawdzić wyniki dokonanej pracy Oto proste harcerskie nakazy, które pozwolą Wam osiągnąć cel.

Sama propagandę prowadzić można na mniejszym lub większym terenie, zależnie od miejscowych warunków i Waszej woli. Stwierdzić przy tem trzeba, że wysiłki Wasze w tej mierze, podejmowane wśród ludności wiejskiej i robotniczej będą i bardziej społecznie wartościowe i owocniejsze, a przytem tam chętniej będą na Was patrzeć i słuchać Was niż tam, gdzie ludność miejska docenia wartość spożywania cukru i Wasza praca nie dałaby żadnego rezultatu, lub bardzo nikły Wybierajcie więc umiejętnie teren akcji, więcej doceniajcie pokazy niż choćby najbardziej kwieciste i na naukowych podstawach oparte słowa. Pokaz, obraz, wykres, dobry żart na temat spożycia cukru i jego wartości dla organizmu łatwiej zainteresują niż odczyty — Korzystajcie więc bardzo ostrożnie z tych ostatnich, choć nie zaniedbujcie ich zupełnie. Nadają się dobrze do tego celu zebrania Kół Rodzicielskich przy Gimnazjach, zebrania organizacyj rodzicielskich przy szkołach powszechnych członków kółek rolniczych, spółdzielni, kół młodzieży, kół przyjciół harcerstwa, organizacyj strzeleckich i inne, słowem trafić musicie z Waszą propagandą wszędzie. Pomogą Wam w tym względzie ulotki propagandowe. Rozdajcie je przedewszystkiem w czasie targów i jarmarków wtedy zwłaszcza, gdy prócz rozdania ulotek zamierzacie dać jakiś pokaz.

Na widocznych miejscach wywiesić w dni targów i jarmarków, a nawet na stałe, graficznie przedstawione korzyści spożywania cukru i ujemne własności działania sacharyny. Niech na jednym obrazie znajdzie się zdrowy, silny uśmiechnięty dobrze wyglądający mężczyzna. to ten, co korzysta z dobroczynnych własności cukru i chuderlawy, wyschnięty i pochylony, o schorzałym wyrazie twarzy osobnik, co zawierzył sacharynie i truje nią swój organizm. Inny obrazek propagandowy niech przedstawia zdrowe i dobrze wyglądające dziecko, zajadające ze smakiem cukier i nikłe, chude i wynędzniałe, któremu rodzice szczędzą cukru. Ważną rolę wśród wykresów odegra graficzne przedstawienie w procentach i tabeli śmiertelności i wypadków chorób wśród spożywających cukier a innych nie korzystających z jego wartości odżywczych. Materjału dostarczą Wam tanie wydawnictwa, które nabędziecie w każdej księgarni lub dostarczy Wam ich Związek Producentów cukru. Podajcie na osobnym obrazie cyfry ilustrujące ilość skonów dzieci i młodzieży wśród spożywców cukru i sacharyny, na innym wartość wykonanej pracy w ciągu jednego roku przez jednych i drugich a bądźcie pewni, że Wasze obrazy i wykresy wzbudzą należyte zainteresowanie. Opodal rozwieszonych obrazów propagandowych dajcie pokaz, choćby taki, który zawsze cieszy się niezwykłem wzięciem, a koszt jego urządzenia był minimalny. Przygotujcie dla 10 rosłych chłopców czy dziewczynek kostjumy imitujące głowy cukru, sporządzone z białego i czarnego papieru. Na głowy dajcie im nakrycie w kształcie prostopadłościanów kostek cukru. Innym 10 mniejszym chłopcom dajcie kostjumy naśladujące pastylki sacharyny. Wobec zebranej ludności urządźcie walkę cukru z sacharyną bez użycia gwałtu. Rezultat może być tylko jeden. Cukier wychodzi zwycięsko z walki, kostjumy sacharyny zostają zniszczone a jej przedstawiciele pierzchnęli przed mocą, reprezentowaną przez cukier Możecie walce tej nadać komiczny charakter a efekt jej będzie tem większy

Nie zapominajcie o pieśni w propagandzie Waszej. Po każdym pokazie zaśpiewajcie choćby kilka okolicznościowych zwrotek na znane melodje.

Treścią niech będą korzyści płynące ze spożycia cukru dajmy na to dla poszczególnych zawodów Urządźcie też propagandowe kosztowanie smaku potraw słodzonych cukrem i sacharyną. Będzie to wymagało pieniężnego, choć niedużego wkładu ale walnie pomoże Wam zwalczać sacharynę i szerzyć zrozumienie dla wartości odżywczych cukru. Niech jeden z Waszych wykresów wyraźnie wskazuje wartość odżywczą 1 kg cukru i wartość odżywczą sacharyny za tę samą cenę.

Byście mieli możność skontrolowania wyników Waszej akcji poproście kilka firm, sprzedających artykuły

archiwum

Pszczółka i cukier.

Z białego ula wymknęła się pszczoła
Misternym kręgiem otoczyła sad
I brzęcząc zum-zum, radosna, wesoła,
Po miodu, słodycz poleciała w świat.

„A wracaj prędko mówiła królowa
Zmierzch wnet zapadnie, więc czemprędzej leć"
Jeszcze jej w uszkach takie brzmiały słowa,
Kiedy mijała sztywnych drutów sieć.

Poprzez zagajnik i pól barwne łaty
Które na dwoje przeciął rzeki ścieg,
I poprzez łąki, łan kwiatów bogaty
Mknie, gdzie chat ściany bieleją, jak śnieg.

Już na podwórku brzęczy pszczółka mała,
Już jest w ogródku, gdzie jest kwiatów moc
Z każdego kwiatka słodki miód wyssała,
Wszak trzeba wracać nim nadejdzie noc.

Wtem na ławeczce talerzyk ujrzała,
Szkli się w nim jakiś przeźroczysty płyn.
Ach popróbować! Pokusa niemała!
Cudze podebrać to najmniejsza z win!

Już pyszczek w płynie zanurzać zaczyna,
Gdy wtem się z mocą porwała co sił,
To rozpuszczona stała sacharyna,
Choć płyn był słodki, lecz truciznę krył!

W ulu królowej mówi o przygodzie,
Jak trucicielskich uniknęła mąk,
Jak powracała do ulu o chłodzie,
Wionącym z mgłami otoczonych łąk.

Bo słodycz zdrową tylko **cukier** daje
I z niego zdrowie czerpie świata pół
A sacharyna jad trucizny wpaja
Więc jej unikać uczmy się od pszczół.

S. S.

spożywcze, by notowały dla Waszego użytku ilości sprzedanego codziennie cukru. Pozwoli Wam to przekonać się, czy praca Wasza dała choćby słabe rezultaty

Jeśli na Waszym terenie są kinoteatry nie zapominajcie uzyskać u ich właścicieli pozwolenia na wyświetlanie przed każdym programem filmowym przeźroczy lub filmów popierających Waszą akcję. Dobrze jest zwłaszcza na terenie wiejskim uzyskać poparcie dla waszych wysiłków, miejscowych czynników księdza, kierownika szkoły i grona nauczycielskiego, naczelnika gminy W niejednem Wam pomogą, a do dzieci na wieś zawsze dobrze jest przychodzić z kilkunastu kostkami cukru w kieszeni. Rozdane te kostki darmo wśród milusińskich skłonią niejedną matkę, obserwującą jak chciwie dziecko zjada cukier do zastanowienia się nad tem, że jednak warto jest Was posłuchać. A może macie jeszcze inne pomysły, których może być mnóstwo? Jeśli tylko mają widoki powodzenia stosujcie je bez wahania. Zatem do dzieła!

Wilk Piewca.

archiwum

Bajka o królewnie Słodyczce

Osoby KRÓLEWNA SŁODYCZKA
RYCERZ CUKIER
CZAROWNICA SACHARYNA
MUSZKA BRZĘCZEK.

Scena przedstawia komnatę w wieży Okno grube, zakratowane, na środku otomanka, jedno proste krzesło, na niem kawał chleba i dzbanek z wodą. Na scenę wbiega czarownica Sacharyna sucha, brzydka baba, ubrana w białe prześcieradło. Ciągnie za sobą wylękłą królewnę Słodyczkę, która jest cała ubrana na różowo, ma długie jasne warkocze, na plecach przez całą ich długość ma wypisane wielkiemi literami E. Wedel, Piasecki lub t. p.

SACHARYNA

(ze złośliwym uśmiechem, głos ochrypnięty)

Mam cię wreszcie piękna panno,
Co zawracasz wszystkim w głowie!
Chodź no, chodź no dalej za mną,
Tu zamieszkasz w tej alkowie.

(sadza Słodyczkę na otomanie, sama przeciąga się i rozprostowuje kości)

Serce me rozpiera radość,
Koniec wreszcie mej udręce.
Stało się mym planom zadość!
Wpadła wreszcie w moje ręce
Ta kukiełka, ta dziewczyna,
Wszystkich zgryzot mych przyczyna!

Na mnie nigdy nikt nie patrzy,
Za nią ciągnie orszak cały
(Przedrzeźnia)
„Sacharyna nic nie znaczy!
(Wskazuje na Słodyczkę)
Ona, to wzór doskonały!"

O! poczekaj małe licho,
Dam ja sobie z tobą radę!
(Wygraża jej)

SŁODYCZKA

(Bardzo słodko, z westchnieniem)

Cóż ja jestem winna?

SACHARYNA

(Tupie nogą ze złością)

Cicho!
Patrzcie no mi tę szkaradę!
Jeszcze mi tu stroi miny!
(Złośliwie).
Zniknie powód twojej winy!

(Zarzuca jej na głowę róg prześcieradła. Słodyczka woła głośno „Ach!" Sacharyna wykonuje nad nią tajemnicze ruchy rękami).

BRZĘCZEK

(ucharakteryzowany na muchę, który jak dotąd siedział skulony na brzegu okna, zrywa się cichutko i biegnie na przód sceny).

Bz - bz - zzz Coś się tu niedobrze dzieje!

(Biega chwilę niespokojnie po przodzie sceny wreszcie zbliża się do Sacharyny i z za pleców jej przygląda się Słodeczce. Po chwili, gdy Sacharyna usuwa z głowy Słodyczki róg swego okrycia i z pod niego ukazuje się twarz Słodyczki osłonięta szkaradną maską z przerażeniem)

Sacharyna rzuca czary!
I zamienia piękne liczko.
W przeokropną twarz poczwary!
Słodyczka z rozpaczy mdleje!
Biedna! Biednaś ty Słodyczko!

(znów biega chwilę po przodzie sceny zamyślony)

Co tu robić, Trudna rada!
(zatrzymuje się z radością)
Już wiem! Zniszczę tego gada!
(wygraża Sacharynie i w podskokach wybiega)

(Sacharyna tymczasem usypia Słodyczkę, układa ją na otomance i sama zwinięta w kłębek kładzie się u jej stóp).

SACHARYNA

(układając się)

Wreszcie spokój będę miała!
Wszystko poszło należycie.
Już nie zbudzi się ta mała,
Jakżesz piękne będzie życie!

(Po chwili wchodzi Brzęczek, prowadząc za rękę pięknego rycerza Cukra. Rycerz, rosły, cały ubrany na biało).

BRZĘCZEK

Bz - bz - zzz. To tutaj. Śpi Sacharyna.

RYCERZ

Ach biedna, biedna królewno!

BRZĘCZEK

Pst! jędza się budzić zaczyna.

RYCERZ

(zapatrzony w królewnę)

Ja ją uwolnię na pewno!
(postępuje naprzód)

SACHARYNA

(budzi się i zrywa na nogi)

Ktoś ty?!

RYCERZ

(zatrzymuje się z godnością)

Rycerz Cukier jestem!

SACHARYNA

Nie wiesz ty że jednym gestem
Zabić mogę?

RYCERZ

Spróbuj, proszę!

SACHARYNA

(złośliwie)

Myślisz, że cię czekają rozkosze
Na tamtym świecie?

RYCERZ

(energicznie)

Dość tego!
Oddaj królewnę bez zwłoki!

archiwum

SACHARYNA

Aha! Chciałbyś? Jeszcze czego!
Spróbuj się zbliżyć choć krokiem!

(Rycerz śmiało postępuje naprzód. Sacharyna zastępuje mu drogę i wykonuje jakiś znak czarodziejski)

SACHARYNA

Ha! zginiesz! Sam chcesz tej kary!

(Rycerz stoi spokojnie, Sacharyna przerażona)

Czyż opuściły mię czary?

(Wpada w wściekłość, porywa stojącą w kącie miotłę i rzuca się na Rycerza. Ten broni się szpadą. Brzęczek kręci się niespokojnie wkoło nich)

SACHARYNA

Precz stąd, precz stąd! Ty potworze
Już ja tobą drzwi otworzę!

(Coraz silniej naciera miotłą)

RYCERZ

(broniąc się wciąż)

Hej Brzęczek, podaj mi wodę,
I rozpuść mi w niej ten proszek!

(Wyciąga z kieszeni proszek i daje go Brzęczkowi, który porywa dzbanek z wodą, wrzuca do niego proszek, unikając uderzeń miotły Sacharyny podaje dzbanek Cukrowi, macza chusteczkę we wodzie i rzuca ją na Sacharynę)

SACHARYNA

Ach! Och jak ja tego nie znoszę!

(upada, całkiem przypłaszcza się do ziemi, tak, że pozostaje po niej jedynie szeroko rozpostarte prześcieradło).

RYCERZ CUKIER

(wkładając szpadę do pochwy)

Dobre czarodziej dał rady
Nie trzeba było mej szpady
Od wody skonała baba.

(podnosząc miotłę i masując sobie ramię)

Choć w pięści nie była słaba!
A teraz zbudź się księżniczko!

SŁODYCZKA

(podnosi się, ale przypomniawszy sobie swoją przemianę, zakrywa czemprędzej twarz dłońmi)

Ach! Boże, ja nieszczęśliwa,
Kryje mnie maska straszliwa!

RYCERZ CUKIER

O piękna królewno Słodyczko,
Rozpogódźże swoje liczko!
To mi powiedział czarodziej
Wystarczy twarz umyć w wodzie,
Obrócić się w koło trzy razy
A twarz będzie znów bez skazy!

(Słodyczka wykonuje to i maska z niej znika. Rycerz klęka u jej stóp, ona go podnosi i oboje wpatrzeni w siebie wychodzą ze sceny).

BRZĘCZEK

(Skacząc radośnie po scenie)

Dobrze się sprawa skończyła!
Będzież uciecha dla dzieci,
Że Sacharyna daremno
O słodycz z cukrem walczyła
I każde zawoła ze mną
Rzecz najsłuszniejszą w świecie
Niech żyje cukier!

(Kurtyna).

Wybierając się na obóz lub wycieczkę, nie zapomnij zapakować do plecaka odpowiedniej ilości cukru, który Cię pokrzepi w drodze i doda Ci sił do harców

Cukier krzepi!

Wydawca „Na Tropie" Pismo Młodzieży Polskiej w Katowicach. Redaktor odpowiedzialny Henryk Kapiszewski.
Odbito w Drukarni Śląskiej Sp. z o. o., Katowice, narożnik ul. Batorego 2 i ul. Kościuszki nr. 15.

archiwum